**Nowe badania wskazują, że utrata węchu i smaku mogą być objawami COVID-19**

Autor: **Redakcja serwisu redakcja serwisu Kompendium24.pl**

Ze przeprowadzonych dotąd wstępnych badań (bez peer review) wynikało, że należy rozważyć dołączenie do symptomów COVID-19 utratę węchu i smaku. Badanie objęło 579 osób, u których potwierdzono COVID-19 i 1123 osoby, których wynik testu był negatywny. Autorzy badania podkreślali jednak, że do potwierdzenia tych objawów potrzebne są dalsze badania.   
  
Wyniki nowych badań zostały opublikowane na łamach „International Forum of Allergy&Rhinology”. Jak podają ich autorzy, duża liczba osób z COVID-19 doświadcza właśnie utraty węchu i smaku. Naukowcy z Uniwersytetu Kalifornijskiego w San Diego przeanalizowali dane 1480 osób, które miały objawy podobne do grypy. Poddano ich testom między 3 a 29 marca br. Ostateczne analizy wykonano na podstawie informacji od 262 osób, w tym 59 ze 102, które uzyskały wynik pozytywny testu i 203 z 1378 osób, które uzyskały wynik negatywny. Chorzy na COVID-19 mieli łagodną postać choroby, a większość z nich nie wymagała hospitalizacji. Wśród osób, których wynik testu był pozytywny, 68% doświadczyło utraty powonienia, a 71% utraciło smak. Dla porównania – 16% osób, których wynik testu był negatywny, utraciło węch, a 17% zgłosiło utratę smaku.   
  
Jak wskazują badacze, w przypadku utraty węchu i smaku, ryzyko infekcji SARS-CoV-2 jest 10 razy wyższe niż nabycie jakiejkolwiek innej infekcji. W dalszym ciągu najbardziej rozpoznawalnym symptomem zakażenia koronawirusem jest gorączka, jednak zaraz za nią pierwsze symptomy zakażenia to zmęczenie, utrata smaku i węchu. W ocenie autorów badania, wskaźnik wyzdrowienia w przypadku utraty węchu i smaku jest zazwyczaj wysoki. Odrębna obserwacja ujawniła również, że osoby z objawami grypopodobnymi, które cierpią na ból gardła, zwykle otrzymują negatywny wynik testu. Dzięki przeprowadzonym badaniom, pracownicy University of California San Diego Health zdecydowali, że będą uwzględniać utratę węchu i smaku jako potencjalny wskaźnik COVID-19 przy decydowaniu o wykonaniu testu na obecność koronawirusa u pracowników i osób odwiedzających instytucję.   
  
  
*Źródło:* [*Medical News Today,*](https://medicalnewstoday.com/articles/new-study-pinpoints-loss-of-smell-and-taste-as-covid-19-symptoms#Early-signs-of-COVID-19) [*Wiley Online Library*](https://onlinelibrary.wiley.com/doi/10.1002/alr.22579)

**Zmiany na stopach mogą być oznaką koronawirusa – badania hiszpańskich lekarzy**

Autor: **Redakcja serwisu**

Ciemne, purpurowe zmiany przypominające ospę wietrzną, odmrożenie lub ugryzienie pająka na nogach i stopach – to zdaniem hiszpańskich i włoskich lekarzy kolejny objaw, który może świadczyć o zakażeniu SARS-CoV-2. Okazało się, że pacjenci z ciemnymi ranami i wybroczynami, szczególnie dzieci i młodzież, uzyskali pozytywny wynik testu na obecność COVID-19 w Hiszpanii, Francji i we Włoszech.   
  
Jak podaje Wprost.pl, wśród pierwszych zgłoszonych przypadków był 13-letni chłopiec we Włoszech, na nogach którego pojawiło się coś, co pierwotnie uważano za ugryzienie pająka. Mały pacjent 8 marca 2020 roku zgłosił się do szpitala po tym, jak te drobne zmiany dermatologiczne przekształciły się w strupy. Już dwa dni później pojawiły się u niego kolejne objawy: gorączka, bóle mięśni, ból głowy oraz intensywne swędzenie i pieczenie stóp. Chłopiec nie został przebadany na obecność nowego koronawirusa. Dopiero 29 marca, pięć tygodni po pierwszym włoskim przypadku COVID-19, ukazał się pierwszy oficjalny raport dotyczący ran i wybroczyn u dzieci zakażonych SARS-CoV-2. Obecnie dane pokazują, że już co piąty pacjent we włoskich szpitalach ma nietypowy stan dermatologiczny.   
  
Dr Mazzotta Troccoli, dermatolog dziecięcy powiedział, że staje się to coraz bardziej powszechne we Włoszech.   
  
– Jeśli dalsze obserwacje i dane laboratoryjne potwierdzą, że mamy do czynienia z klinicznym objawem COVID-19, ten objaw dermatologiczny może być przydatny do identyfikacji dzieci i młodzieży z potencjalnymi źródłami dalszej infekcji – napisał ekspert.   
  
**Jak wiele dzieci ma niespecyficzne objawy COVID-19?**   
  
Wśród typowych objawów COVID-19 wyróżnia się przede wszystkim symptomy płucne, takie jak kaszel czy problemy z oddychaniem, a także wysoką gorączkę. Liczbe doniesienia naukowe wskazują również na objawy określane jako „nietypowe” – należą do nich m.in. biegunka, ból jąder czy utrata smaku i węchu. Niedawno hiszpańska rada naukowa złożona z 7500 specjalistów stworzyła bazę danych o możliwych przypadkach Covida-19 oraz tych, którzy mieli rany i siniaki na nogach.   
  
– Liczne przypadki obserwowane są w różnych krajach: we Włoszech, we Francji, w Hiszpanii. Te same objawy są coraz częściej wykrywane u pacjentów z Covid-19, zwłaszcza u dzieci i młodzieży, chociaż niektóre przypadki wykryto również u dorosłych. Są to zmiany w kolorze fioletowym, które zwykle pojawiają się wokół palców i goją się bez pozostawiania śladów na skórze. Rada chce uspokoić rodziców i potencjalne ofiary, biorąc pod uwagę łagodny charakter zmian i prosi, by pamiętać, że należy monitorować pojawienie się innych objawów klinicznych charakterystycznych dla COVID-19, takich jak kaszel, gorączka, niewydolność oddechowa – napisano.   
  
Eksperci ostrzegają, że każdy, u kogo pojawiły się rany na nogach, powinien zostać poddany izolacji w taki sam sposób, jak w przypadku wystąpienia jakichkolwiek innych objawów COVID-19. Jeśli rodzic lub opiekun zaobserwuje u swojego dziecka zmiany dermatologiczne w obrębie nóg i stóp, może miejscowo zastosować u niego kortykosteroid i przeprowadzić kontrolę temperatury, zawsze z upewnieniem się, że są to zmiany łagodne, ale zachowując ostrożność, gdyż dziecko może być bezobjawowym nosicielem. W celu uniknięcie zakażenia, nie należy zgłaszać się do poradni podstawowej opieki zdrowotnej i szpitali tylko ze względu na pojawienie się ran bądź wybroczyn.   
  
Dr Randy Jacobs, asystent profesora dermatologii na Uniwersytecie Kalifornijskim, powiedział, że w COVID-19 mogą być wykazywane oznaki niedrożności małych naczyń krwionośnych, czyli krzepnięcie krwi.   
  
  
*Źródło: Wprost.pl*